

Ile zostanie z Konfederacji po prawyborach?

23 stycznia 2023



Środowisko wolnościowe od zawsze przeżywa podziały, rozłamy i inne wewnątrz-polityczne spory. Ostatnie lata przeniosły jednak stawkę na wyższy poziom, bo już parlamentarnym. Wiosną ubiegłego roku trzech posłów partii KORWiN – Artur Dziambor, Dobromir Sośnierz i Jakub Kulesza – ogłosili swój rozbrat z Januszem Korwinem-Mikke, zakładając partię „Wolnościowcy”. Oficjalnie powodem były rozbieżności dot. wypowiedzi prezesa formacji nt. wojny na Ukrainie, jednak konflikt wewnątrz ruchu wolnościowego można było zauważyć już chociażby podczas prawyborów na kandydata na prezydenta z ramienia Konfederacji, gdy część działaczy partii KORWiN przerzuciła głosy na Artura Dziambora zamiast na Grzegorza Brauna. Pomysł prawyborów pojawił się ponownie przy okazji konstruowania list wyborczych Konfederacji do parlamentu. Nowy prezes partii KORWiN (przemianowanej teraz na „Nową Nadzieję”) Sławomir Mentzen ogłosił, że jego partia wyłoni swoje „jedyńki” właśnie w takiej drodze, a prawybory mają być otwarte dla wszystkich wolnościowców. Rychło jednakże okazało się, że wcale nie dla wszystkich – znany komentator i działacz Sebastian Pitoń został niedopuszczony do prawyborów, a kandydujący w Krakowie Stanisław Żółtek wskazywał na liczne nieprawidłowości w trakcie głosowania. Posłowie Wolnościowców nie wzięli udziału w prawyborach; Dziambor, Kulesza i Sośnierz powołują się na gwarancje udzielone posłom przez Radę Liderów Konfederacji jeszcze dwa lata temu. Jednak rzecznik Konfederacji, również związany z Wolnościowcami Tomasz Grabarczyk staje w szranki prawyborcze w Łodzi. Czy nie boi się, że wynik jest już z góry ustalony? O tym i bieżącej polityce Konfederacji opowie on w kolejnym programie z cyklu „Dokąd zmierzamy?”.

Źródło: [YouTube.com](https://www.youtube.com)